



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME
EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice] Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości] Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

TRYBUNAŁ (ZGROMADZENIE PLENARNE)

SPRAWA PRETTO I INNI przeciwko WŁOCHOM

(Skarga nr 7984/77)

WYROK

STRASBURG

8 grudnia 1983 r.

W sprawie Pretto i Inni

Europejski Trybunał Praw Człowieka, podejmujący decyzję na zgromadzeniu plenarnym zgodnie z Regułą 48 Regulaminu Trybunału*, w następującym składzie:

Pan G. WIARDA, *Przewodniczący*,
Pan R. RYSSDAL,
Pan J. CREMONA,
Pan Thór VILHJÁLMSSON,
Pan W. GANSHOF VAN DER MEERSCH,
Pani D. BINDSCHEDLER-ROBERT,
Pan L. LIESCH,
Pan F. GÖLCÜKLÜ,
Pan F. MATSCHER,
Pan J. PINHEIRO FARINHA,
Pan L.-E. PETTITI,
Pan B. WALSH,
Pan C. RUSSO,
Pan R. BERNHARDT,
Pan J. GERSING,

a także Pan M.-A. EISSEN, *Kanclerz*, i Pan H. PETZOLD, *Zastępca Kanclerza*,

obradując na posiedzeniach niejawnych w dniu 24 marca i w dniu 25 października 1983 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wyżej wymienionych dni:

POSTĘPOWANIE

1. Niniejsza sprawa została skierowana do Trybunału przez Europejską Komisję Praw Człowieka („Komisja”). Wywodzi się ona ze skargi (nr 7984/77) przeciwko Republice Włoskiej wniesionej do Komisji w 1977 r. na podstawie art. 25 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez sześciu obywateli włoskich, a mianowicie pana Rodolfo Pretto, jego żonę Cesirę Possię, syna Palmerino Pretto, synową Ritę Zordan oraz wnuków Andreę i Rodolfo Pretto.

2. Wniosek Komisji został złożony w Kancelarii Trybunału w dniu 17 maja 1982 r. z zachowaniem trzymiesięcznego terminu, o którym mowa w art. 32 ust. 1 i art. 47. Powołano się w nim na art. 44 i 48 oraz na oświadczenie, w którym Republika Włoska uznała obowiązkową właściwość

* Uwaga Kancelarii: Zgodnie z Regulaminem w brzmieniu obowiązującym w chwili wszczęcia postępowania. Nowelizacja Regulaminu weszła w życie w dniu 1 stycznia 1983 r., ale tylko w odniesieniu do spraw skierowanych do Trybunału po tej dacie.

Trybunału (art. 46). Celem wniosku było uzyskanie decyzji Trybunału w przedmiocie istnienia naruszeń art. 6 ust. 1.

3. W mającym zostać utworzonym siedmioosobowym składzie Izby zasiadali z urzędu pan C. Russo jako sędzia wybrany z ramienia Włoch (art. 43 Konwencji) i pan G. Wiarda, Przewodniczący Trybunału (Reguła 21 § 3 lit. b Regulaminu Trybunału). W dniu 28 maja 1982 r. Przewodniczący w obecności Kanclerza wybrał w drodze losowania pięciu pozostałych członków, mianowicie pana J. Cremonę, panią D. Bindschedler-Robert, pana F. Matschera, pana R. Macdonalda i Pana R. Bernhardta (art. 43 Konwencji *in fine* i Reguła 21 § 4 Regulaminu).

4. Pan Wiarda, który objął funkcję Przewodniczącego Izby (Reguła 21 § 5 Regulaminu), za pośrednictwem Kanclerza zapoznał się ze stanowiskiem Pełnomocnika Rządu Republiki Włoskiej („Rząd”) oraz Delegatów Komisji w przedmiocie trybu postępowania, który należało zastosować. W dniu 9 czerwca postanowił, że Pełnomocnik powinien mieć czas do dnia 30 września 1982 r. na złożenie memoriału, a Delegaci powinni mieć prawo do udzielenia pisemnej odpowiedzi w terminie dwóch miesięcy od daty przekazania im memoriału Rządu przez Szefa Kancelarii.

5. W dniu 29 czerwca 1982 r. na mocy Reguły 48 Izba postanowiła niezwłocznie zrzec się właściwości na rzecz Zgromadzenia Plenarnego Trybunału.

6. Teleksem otrzymanym w dniu 4 października 1982 r. Rząd poinformował Szefa Kancelarii, że postanowił nie składać memoriału, lecz odnieść się do swoich argumentów, które uprzednio przedstawił w uwagach skierowanych do Komisji. W dniu 9 listopada 1982 r. Kanclerz, na polecenie Przewodniczącego, zwrócił się do Komisji o przedłożenie kopii tych uwag; jej Sekretarz dostarczył ją w dniu 15 listopada.

7. Po konsultacji za pośrednictwem Szefa Kancelarii z Pełnomocnikiem Rządu i Delegatami Komisji w dniu 1 grudnia 1982 r. Przewodniczący wyznaczył datę postępowania ustnego na dzień 22 marca 1983 r.

8. Rozprawy, jawne, odbyły się w wyżej wymienionym dniu w Pałacu Praw Człowieka w Strasburgu. Bezpośrednio przed rozpoczęciem Trybunał przeprowadził posiedzenie przygotowawcze; upoważnił Pełnomocnika Rządu do wypowiadania się w języku włoskim (Reguła 27 § 2).

Przed Trybunałem stawili się:

- w imieniu Rządu:

Pan A. SQUILLANTE, Przewodniczący Sekcji

w Radzie Stanu, kierownik dyplomatycznej służby

prawnej

w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,

Pełnomocnik,

Pan V. LIBRANDO, sędzia

Sądu Kasacyjnego, Ministerstwo Sprawiedliwości, *Radca;*

- w imieniu Komisji:

Pan S. TRECHSEL,

Pan A. WEITZEL,

Delegaci.

Trybunał wysłuchał pana Squillante występującego w imieniu Rządu oraz panów Trechsla i Weitzla występujących w imieniu Komisji, a także ich odpowiedzi na pytania Trybunału. Pełnomocnik Rządu nie był jednak w stanie przekazać na miejscu jednej z żądanych informacji (zob. § 13 poniżej); nie był też w stanie zrobić tego później, o czym poinformował Szefa Kancelarii pismami z dnia 29 kwietnia i 15 lipca 1983 r.

FAKTY

9. Pan Rodolfo Pretto, obywatel Włoch, przez ponad czterdzieści lat z pomocą członków rodziny prowadził gospodarstwo rolne na gruncie w Villaganzerla Castegnero (Vicenza), którego był dzierżawcą.

W 1971 r. właściciel zawarł z niejakim panem S. umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości za cenę 27 milionów lirów. Zgodnie z art. 8 ustawy o rozwoju gruntów rolnych (ustawa nr 590 z dnia 26 maja 1965 r., „*Disposizioni per lo sviluppo della proprietà coltivatrice*”) poinformował on pana Pretto o zawarciu tej umowy.

Pan Pretto zawiadomił o zamiarze skorzystania z prawa pierwokupu („*diritto di prelazione*”), które przysługiwało mu na mocy tejże ustawy. Niemniej aktem notarialnym z dnia 9 czerwca 1971 r. właściciel sprzedał grunt szwagrowi pana S. za cenę uzgodnioną z tym ostatnim.

10. W dniu 24 września 1971 r. pan Pretto wniósł pozew do Sądu Okręgowego w Vicenzy o uzyskanie odsprzedaży gruntu przez nowego właściciela („*azione di riscatto*”). Zarzucił nieposzanowanie przysługującego mu prawa pierwokupu i stwierdził, że cena wskazana w umowie była fikcyjna: zgodnie z wyceną inspektora rolnego grunt był w rzeczywistości warty tylko około 12 milionów lirów. Skarżący oświadczył, że jest gotów zaoferować nowemu właścicielowi cenę faktycznie zapłaconą lub cenę wskazaną w umowie sprzedaży, lub ewentualnie cenę ustaloną przez Sąd Okręgowy.

Pozwany podniósł, że powództwo jest niedopuszczalne, ponieważ pan Pretto nie złożył bezwarunkowej oferty uwzględniającej cenę podaną w umowie. Stwierdził również, że powód w żadnym wypadku nie mógł już skorzystać z prawa pierwokupu, ponieważ nie uiścił wspomnianej kwoty w trzymiesięcznym terminie określonym w art. 8 ustawy nr 590.

11. Sąd Okręgowy wydał wyrok w dniu 21 marca 1973 r. Orzekł, że panu Pretto przysługiwało prawo do uzyskania odsprzedaży gruntu po cenie podanej w umowie, przy czym kwotę tę należało uiścić nie później niż w terminie miesiąca i dwudziestu jeden dni od daty uprawomocnienia się wyroku.

12. W dniu 7 lipca 1973 r. nowy właściciel odwołał się do Sądu Apelacyjnego w Wenecji, który po trzykrotnym odroczeniu rozprawy na wniosek obu stron uchylił decyzję Sądu Okręgowego wyrokiem z dnia 8 października 1974 r., który został złożony w sekretariacie Sądu Apelacyjnego w dniu 12 grudnia. Sąd w Wenecji uznał, że chociaż powództwo pana Pretto było dopuszczalne, pan Pretto nie mógł skorzystać z prawa do uzyskania odsprzedaży, ponieważ nie uiścił kwoty określonej w umowie sprzedaży w terminie trzech miesięcy od wszczęcia postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd stwierdził, że termin ten musi mieć zastosowanie, analogicznie do zasad egzekwowania prawa pierwokupu (art. 8 ustawy nr 590).

13. W dniu 12 lutego 1975 r. pan Pretto wniósł odwołanie w kwestiach prawnych do Sądu Kasacyjnego. Pozwany wniósł odwołanie wzajemne („*ricorso incidentale*”) w dniu 26 marca 1975 r., a skarżący złożył na nie odpowiedź („*controricorso al ricorso incidentale*”) w dniu 3 maja 1975 r.

W dniu, którego nie udało się ustalić (zob. § 8 powyżej *in fine*), Przewodniczący III Izby Cywilnej Sądu Kasacyjnego zarządził przeprowadzenie rozprawy w dniu 18 lutego 1976 r. Skarżący stwierdzili, że pan Pretto dwukrotnie prosił wcześniej o rozpoznanie sprawy, ale z przyczyn od nich niezależnych nie byli w stanie tego udowodnić.

W dniu 12 lutego pan Pretto złożył memoriał uzupełniający; zgodnie z art. 378 kodeksu postępowania cywilnego termin na to był do piątego dnia przed rozprawą.

W dniu 18 lutego III Izba Cywilna odroczyła rozprawę – jako że z art. 8 ustawy nr 590 wynikły sprzeczne orzeczenia sądowe, Izba uznała, że lepiej będzie poczekać na orzeczenie Sądu Kasacyjnego obradującego na posiedzeniu plenarnym w sprawie innych odwołań w tej samej kwestii.

Posiedzenie plenarne Sądu miało odbyć się następnego dnia, ale w rzeczywistości Sąd nie dokonał rozstrzygnięcia do dnia 10 czerwca 1976 r. W dniu 19 października III Izba Cywilna zastosowała to postanowienie i oddaliła odwołanie pana Pretto; potwierdziła interpretację art. 8 ustawy nr 590, której to interpretacji dokonał Sąd Apelacyjny w Wenecji. Pełny tekst wyroku podano do wiadomości publicznej poprzez złożenie go w sekretariacie Sądu Kasacyjnego w dniu 5 lutego 1977 r. Artykuł 133 kodeksu postępowania cywilnego, który poza nielicznymi wyjątkami stosuje się do wszystkich wyroków sądów cywilnych, w postępowaniu zarówno pierwszoinstancyjnym, odwoławczym, jak i kasacyjnym, w rzeczywistości stanowi, co następuje (tłumaczenie z języka włoskiego):

„Wyrok („*sentenza*”) jest podawany do wiadomości publicznej poprzez złożenie go w sekretariacie sądu, który go wydał. Sekretarz na dole wyroku odnotowuje fakt jego złożenia, oznacza datę i składa podpis, a w ciągu kolejnych pięciu dni informuje strony („*parti che si sono costituite*”) o złożeniu wyroku pisemnym zawiadomieniem, które zawiera sentencję wyroku”.

Zgodnie z art. 120 dekretu królewskiego nr 1368 z dnia 18 grudnia 1941 r. (przepisy o zastosowaniu kodeksu postępowania cywilnego i przepisy przejściowe) wyrok należy złożyć w terminie trzydziestu dni od rozpatrzenia sprawy.

14. W dniu 24 czerwca 1977 r. wyrok został doręczony panu Pretto przez pozwanego i wówczas stał się wykonalny.

15. Każdemu przysługuje prawo zapoznania się z wyrokami Sądu Kasacyjnego i uzyskania kopii po złożeniu wniosku do sekretariatu sądu. Jeżeli orzeczenie zawiera elementy nowatorskie z punktu widzenia wykładni prawa, może zostać opublikowane.

POSTĘPOWANIE PRZED KOMISJĄ

16. W skardze wniesionej do Komisji w dniu 27 lipca 1977 r. (nr 7984/77) pan Pretto i inni członkowie jego rodziny powołali się na art. 6 ust. 1 Konwencji i zarzucili, co następuje:

a) w przedmiotowej sprawie III Izba Cywilna Sądu Kasacyjnego nie stanowiła niezależnego i bezstronnego sądu, ponieważ zastosowała się do opinii wyrażonej przez Sąd Kasacyjny na posiedzeniu plenarnym w wyroku, który był w procesie publikowania; ponadto sam sąd obradujący na posiedzeniu plenarnym był sprzeczny z tym postanowieniem Konwencji;

b) rzeczona Izba naruszyła prawo do obrony, opierając swoją decyzję na wyroku, który nie został jeszcze opublikowany i nie mógł być znany adwokatowi skarżącemu;

c) naruszono zasadę równości broni, ponieważ prokuratura przy Sądzie Kasacyjnym była obecna na prywatnych obradach tego sądu (art. 380 kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym w tym czasie);

d) Sąd Apelacyjny naruszył prawo do rzetelnego procesu sądowego, odmawiając panu Pretto prawa do sądowego ustalenia dokładnej kwoty, jaką musiał uiścić, aby skutecznie skorzystać z prawa do odsprzedaży;

e) nie ogłaszając swoich wyroków publicznie, Sąd Apelacyjny i Sąd Kasacyjny nie spełniły kolejnego wymogu art. 6 ust. 1 ;

f) wreszcie postępowania nie przeprowadzono w „rozsądnym terminie”.

17. W dniu 11 lipca 1979 r. Komisja uznała skargę za dopuszczalną w odniesieniu do ostatniego zarzutu, jak i części zarzutu przedostatniego (w odniesieniu wyłącznie do postępowania przed Sądem Kasacyjnym). Komisja uznała pozostałą część skargi za niedopuszczalną; w szczególności w zakresie, w jakim pan Pretto zarzucał brak publicznego ogłoszenia wyroku przez Sąd Apelacyjny w Wenecji, uznała, że pan Pretto nie wyczerpał krajowych środków odwoławczych.

W swoim sprawozdaniu z dnia 14 grudnia 1981 r. (art. 31 Konwencji) Komisja wyraziła opinię:

- ośmioma głosami do siedmiu, iż postępowanie przeprowadzono w „rozsądnym terminie”;
- dwunastoma głosami do trzech, iż nie doszło również do naruszenia art. 6 ust. 1 w odniesieniu do wymogu publicznego ogłoszenia wyroku.

OSTATECZNE UWAGI RZĄDU PRZEDSTAWIONE TRYBUNAŁOWI

18. Na rozprawie w dniu 22 marca 1983 r. Rząd zwrócił się do Trybunału „o stwierdzenie, że Włochy nie naruszyły art. 6 ust. 1 Konwencji w niniejszej sprawie”.

PRAWO

19. Skarżący zarzucili, że wyrok Sądu Kasacyjnego z dnia 19 października 1976 r. nie został ogłoszony publicznie (zob. § 13 powyżej); ponadto wyrazili sprzeciw wobec czasu trwania postępowania. Powołali się na art. 6 ust. 1 Konwencji, który stanowi:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez [...] sąd [...] przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym [...]. Postępowanie przed sądem jest jawne¹, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”.

Rząd stwierdził natomiast, że brak publicznego ogłoszenia wyroku nie stanowi naruszenia Konwencji i że postępowanie przeprowadzono w „rozsądnym terminie”. Większość Komisji była tego samego zdania, podczas gdy troje jej członków przychyliło się do skarżących w odniesieniu do pierwszego punktu, a siedmiu w odniesieniu do drugiego.

¹ Dosłownie „wyrok ogłaszany jest publicznie” (ang. *judgment shall be pronounced publicly*), przyp. tłum.

I. BRAK PUBLICZNEGO OGŁOSZENIA

20. W odniesieniu do pierwszego z dwóch zarzucanych naruszeń przedmiotem sporu jest wyłącznie postępowanie kasacyjne: skarżący nie podnieśli zarzutu, iż nie ogłoszono publicznie wyroku Sądu Okręgowego w Vicenzy, a ich zarzut, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Wenecji nie został ogłoszony publicznie, został uznany przez Komisję za niedopuszczalny ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych (zob. §§ 16 i 17 powyżej).

21. Publiczny charakter postępowania przed organami sądowymi, o którym mowa w art. 6 ust. 1, chroni strony sporu przed niejawnym i pozbawionym kontroli publicznej wymiarem sprawiedliwości; jest także jednym ze środków podtrzymujących zaufanie do sądów wyższej i niższej instancji. Jawność wymiaru sprawiedliwości przyczynia się do osiągnięcia celu art. 6 ust. 1, mianowicie rzetelnego procesu, którego zagwarantowanie stanowi jedną z podstawowych zasad demokratycznego społeczeństwa w rozumieniu Konwencji (zob. wyrok w sprawie Golder z dnia 21 lutego 1975 r., seria A nr 18, s. 18, § 36, a także wyrok w sprawie Lawless z dnia 14 listopada 1960 r., seria A nr 1, s. 13).

22. Choć wszystkie państwa członkowskie Rady Europy podpisują się pod tą zasadą jawności, w ich systemach prawnych i praktyce sądowej widać pewną różnorodność co do zakresu tej zasady i sposobu wdrażania, zarówno w odniesieniu do przeprowadzania rozpraw, jak i „ogłaszania” wyroków. Formalny aspekt sprawy ma jednak drugorzędne znaczenie w porównaniu z celem leżącym u podstaw jawności wymaganej przez art. 6 ust. 1. Ważne miejsce, jakie w demokratycznym społeczeństwie zajmuje prawo do rzetelnego procesu sądowego, zmusza Trybunał – w celu przeprowadzenia kontroli, którą musi podjąć w tym obszarze – do zbadania realiów przedmiotowej procedury (zob. w szczególności, *mutatis mutandis*, wyrok w sprawie Adolf z dnia 26 marca 1982 r., seria A nr 49, s. 15, § 30).

23. Możliwość zastosowania art. 6 do faktów niniejszej sprawy była bezsporna, a ponadto należy ją wywnioskować z utrwalonego orzecznictwa Trybunału (zob. w szczególności wyrok w sprawie Delcourt z dnia 17 stycznia 1970 r., seria A nr 11, s. 13–15, §§ 24–26, oraz wyrok w sprawie Pakelli z dnia 25 kwietnia 1983 r., seria A nr 64, s. 14, § 29). Sposób zastosowania takiego brzmienia zależy jednak od konkretnych okoliczności sprawy (*ibid.*).

24. Zgodnie z art. 133 kodeksu postępowania cywilnego wyrok wydany w dniu 19 października 1976 r. przez Sąd Kasacyjny został po prostu złożony w sekretariacie sądu, z pisemnym zawiadomieniem stron o sentencji, ale nie został ogłoszony na posiedzeniu jawnym (zob. § 13 powyżej). Należy zatem ustalić, czy, jak twierdzili skarżący i mniejszość Komisji, ten stan rzeczy stanowił naruszenie Konwencji.

25. Sformułowania w drugim zdaniu art. 6 ust. 1– „*judgment shall be pronounced publicly*” [wyrok ogłaszany jest publicznie] oraz „*le jugement sera rendu publiquement*” – mogą sugerować, że wymagane jest odczytanie wyroku na głos. Co prawda w wersji francuskiej użyto imiesłowu „*rendu*” (wydany), podczas gdy odpowiadające mu słowo w wersji angielskiej to „*pronounced*” („*prononcé*”), ta niewielka różnica nie wystarczy niemniej, aby rozwiać wrażenie, jakie pozostawia brzmienie przedmiotowego przepisu: w języku francuskim „*rendu publiquement*” – w przeciwieństwie do „*rendu public*” (podany do wiadomości publicznej) – można jak najbardziej uznać za odpowiednik „*prononcé publiquement*”.

Na pierwszy rzut oka art. 6 ust. 1 Konwencji wydaje się być bardziej rygorystyczny w tym względzie niż art. 14 § 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., który stanowi, że wyrok „*shall be made public*” [będzie publicznie ogłoszony], „*sera public*”.

26. W wielu państwach członkowskich Rady Europy obowiązuje jednakże długa tradycja odwoływania się do środków innych niż odczytywanie na głos, które to środki służą podawaniu orzeczeń wszystkich lub niektórych sądów do wiadomości publicznej, zwłaszcza sądów kasacyjnych, na przykład poprzez złożenie w publicznie dostępnym sekretariacie. Autorzy Konwencji nie mogli przeoczyć tego faktu, nawet jeśli nie jest tak łatwo wykazać, że zadbali o jego uwzględnienie, na podstawie dokumentów roboczych, tak jak w *travaux préparatoires* na potrzeby Paktu z 1966 r. (zob. na przykład dokument A/4299 z dnia 3 grudnia 1959 r., s. 12, 15 i 19, pkt 38 lit. b, 53 i 63 lit. c *in fine*).

Trybunał nie czuje się zatem zobowiązany do przyjęcia wykładni dosłownej. Uważa, że w każdym przypadku jawność „wyroku” zgodnie z prawem krajowym pozwanego państwa należy ocenić w świetle cech szczególnych danego postępowania oraz w odniesieniu do przedmiotu i celu art. 6 ust. 1.

27. Aby ustalić, czy sposób, w jaki Sąd Kasacyjny wydał wyrok z dnia 19 października 1976 r., spełniał wymogi art. 6 ust. 1, należy wziąć pod uwagę całość postępowania prowadzonego we włoskim porządku prawnym oraz rolę Sądu Kasacyjnego w tym porządku.

Rola ta ograniczała się do kontroli prawnej orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Wenecji. Sąd Kasacyjny nie mógł sam dokonać rozstrzygnięcia w przedmiocie powództwa, a mógł jedynie przy tej okazji oddalić odwołanie skarżącego lub ewentualnie uchylić poprzedni wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania przez sąd prowadzący postępowanie. Po przeprowadzeniu jawnych rozpraw Sąd Kasacyjny wybrał pierwsze z powyższych rozwiązań. W ten sposób wyrok Sądu Apelacyjnego w Wenecji stał się prawomocny; jego konsekwencje dla pana Pretto nie zostały w żaden sposób zmienione.

Ten ostatni wyrok podano z kolei do wiadomości publicznej poprzez złożenie w dniu 12 grudnia 1974 r. w sekretariacie sądu. Skarżący zarzucił,

że w tym zakresie również doszło do naruszenia Konwencji, ale Komisja uznała ten zarzut za niedopuszczalny z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych. Trybunał nie jest zatem właściwy do rozstrzygnięcia, czy w przypadku sądu weneckiego takie złożenie jest zgodne z wymogami art. 6. Twierdząca odpowiedź na to pytanie byłaby również ważna dla wyroku Sądu Kasacyjnego, podczas gdy tego samego nie można powiedzieć o ewentualnej odpowiedzi negatywnej: wręcz przeciwnie – nawet w ramach tej drugiej ewentualności złożenie wyroku w sekretariacie Sądu Kasacyjnego spełniałoby wymogi art. 6, zważywszy na różnice między odpowiednimi rolami obu sądów.

Ponadto Sąd Kasacyjny podjął decyzję po przeprowadzeniu jawnych rozpraw i chociaż wyrok oddalający odwołanie w kwestiach prawnych nie został wydany na posiedzeniu jawnym, każdy może się z nim zapoznać lub uzyskać jego kopię po złożeniu wniosku do sekretariatu sądu (zob. § 15 powyżej).

Zdaniem Trybunału cel, jakiemu służy art. 6 ust. 1 w tym kontekście – a mianowicie zapewnienie kontroli sądownictwa przez opinię publiczną, tak aby zapewnić prawo do rzetelnego procesu – jest, w każdym razie w odniesieniu do postępowania kasacyjnego, w nie mniejszym stopniu osiągnięty przez złożenie wyroku w sekretariacie sądu, dzięki czemu pełny tekst wyroku jest dostępny dla wszystkich, niż przez odczytanie orzeczenia oddalającego odwołanie lub uchylającego poprzedni wyrok na posiedzeniu jawnym, przy czym takie odczytanie jest czasem ograniczone do sentencji orzeczenia.

28. Fakt, że wyroku Sądu Kasacyjnego nie ogłoszono publicznie, nie stanowił zatem naruszenia Konwencji w niniejszej sprawie.

II. ZACHOWANIE WYMOGU ROZSĄDNEGO TERMINU

29. Skarżący zarzucili również nieodpowiedni czas trwania postępowania, które pan Rodolfo Pretto wszczął przed włoskimi sądami.

Z drugiej strony Rząd stwierdził, że postępowanie przeprowadzono w „rozsądnym terminie”, o którym mowa w art. 6 ust. 1. Komisja zasadniczo zgodziła się z tym stwierdzeniem.

1. Czas trwania postępowania

30. Właściwy okres biegnie nie od chwili wszczęcia postępowania przed Sądem Okręgowym w Vicenzy w dniu 24 września 1971 r. (zob. § 10 powyżej), ale dopiero od dnia 1 sierpnia 1973 r., kiedy to Włochy uznały prawo do złożenia skargi indywidualnej. Przy ocenie rozsądnego charakteru okresu, jaki upłynął od dnia 31 lipca 1973 r., należy jednak wziąć pod uwagę ówczesny stan postępowania (zob. wyrok w sprawie Foti i Inni z dnia 10 grudnia 1982 r., seria A nr 56, s. 18, § 53).

Data końcową był z kolei 5 lutego 1977 r. – dzień, w którym wyrok z dnia 19 października 1976 r. został złożony w sekretariacie Sądu Kasacyjnego (zob. § 13 powyżej).

Reasumując, okres, który należy wziąć pod uwagę, biegł od dnia 1 sierpnia 1973 r. do dnia 5 lutego 1977 r., tj. trzy lata, sześć miesięcy i pięć dni.

2. Rozsądny charakter czasu trwania postępowania

31. Rozsądny charakter czasu trwania postępowania należy oceniać w każdym przypadku w świetle konkretnych okoliczności i z uwzględnieniem kryteriów określonych w orzecznictwie Trybunału (zob. m.in. najnowszy wyrok w sprawie Zimmermann i Steiner z dnia 13 lipca 1983 r., seria nr 66, s. 11, § 24).

a) Zawilość sprawy

32. Zarówno Komisja, jak i Rząd uznały bezsporność faktów, związanych jednak z dość złożonym zagadnieniem interpretacji prawnej.

Trybunał jest tego samego zdania: chodziło o zastosowanie stosunkowo niedawno uchwalonej ustawy, w której nie zawarto żadnych przepisów szczegółowych dotyczących spornej kwestii prawnej, a mianowicie tego, czy warunki, które należy spełnić, aby skorzystać z prawa pierwokupu, mają również zastosowanie do prawa uzyskania odsprzedaży; ponadto wciąż z nielicznych w tamtym czasie orzeczeń w tej sprawie wynikały sprzeczne podejścia. W związku z tym uzasadnione było, aby w celu zniwelowania rozbieżności między podejściami i zapewnienia pewności prawa III Izba Cywilna Sądu Kasacyjnego odroczyła wydanie wyroku do czasu wydania wyroku przez Sąd obradujący na posiedzeniu plenarnym, nawet jeśli istniała możliwość, że doprowadzi to do przedłużenia postępowania (zob. § 13 powyżej).

b) Postępowanie pana Pretto

33. Komisja powołała się na swoje orzecznictwo, z którego wynika, że skorzystanie z prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie jest w sprawach cywilnych uzależnione od wykazania, że zainteresowana strona działała z należyłą starannością. Zdaniem Komisji nie było dowodów na to, że skarżący nie działał z należyłą starannością.

Rząd nie zgodził się z tym. Wskazał, że w trakcie postępowania odwoławczego adwokaci stron, w tym adwokat pana Pretto, trzykrotnie wnosili o odroczenie rozprawy; że zawsze składali dokumenty w sprawie na chwilę przed upływem wyznaczonych terminów; że pan Pretto przykładowo złożył memoriał uzupełniający zaledwie sześć dni przed rozprawą, która miała się odbyć w dniu 18 lutego 1976 r. (zob. § 13 powyżej); i wreszcie, że zgodnie z prawem włoskim wszczęcie i prowadzenie

postępowania cywilnego odbywa się na wniosek stron, bez jakiegokolwiek interwencji ze strony sądu.

34. Przed Komisją skarżący podnieśli, że pan Rodolfo Pretto dwukrotnie prosił o rozpatrzenie odwołań w kwestiach prawnych (zob. §13 powyżej), ale z przyczyn od nich niezależnych nie byli w stanie tego udowodnić.

Trybunał nie widzi powodu, aby wątpić w ich oświadczenie, które nie zostało zakwestionowane przez Rząd. Zauważa również, że pan Pretto miał prawo w pełni wykorzystać terminy przewidziane prawem włoskim i że nigdy ich nie przekroczył.

Skarżący, choć nie można go o to winić, był jednak w pewnym stopniu odpowiedzialny za przedłużenie postępowania (zob. wyrok w sprawie Eckle z dnia 15 lipca 1982 r., seria A nr 51, s. 36, § 82). W tym względzie nie może on wysuwać żadnych zarzutów wobec pozwanego państwa.

c) Postępowanie organów sądowych

35. Sposób prowadzenia sprawy przez organy sądowe należy oceniać w odniesieniu do pięciu kolejnych jej etapów:

a) od dnia 1 sierpnia 1973 r. (dzień, od którego we Włoszech obowiązuje prawo do złożenia skargi indywidualnej) do dnia 12 grudnia 1974 r. (złożenie w sekretariacie wyroku Sądu Apelacyjnego w Wenecji);

b) od dnia 12 lutego 1975 r. (złożenie odwołania w kwestiach prawnych przez pana Pretto) do dnia 3 maja 1975 r. (złożenie odpowiedzi przez pana Pretto na odwołanie wzajemne pozwanego);

c) od dnia 3 maja 1975 r. do dnia 18 lutego 1976 r. (rozprawa poświęcona rozpoznaniu odwołań i postanowienie III Izby Cywilnej o odroczeniu wydania wyroku);

d) od dnia 18 lutego do dnia 19 października 1976 r. (wydanie wyroku);

e) od dnia 19 października 1976 r. do dnia 5 lutego 1977 r. (złożenie wyroku w sekretariacie Sądu Kasacyjnego).

Okres od dnia 12 grudnia 1974 r. do dnia 12 lutego 1975 r. nie podlega uwzględnieniu, ponieważ odpowiada terminowi przysługującemu stronom na wniesienie odwołania w kwestiach prawnych.

36. Większość członków Komisji z jednej strony uznała, że poszczególne etapy postępowania charakteryzowały się opóźnieniami, których prawdopodobnie można było uniknąć, ale ogólnego czasu trwania postępowania nie można uznać za niezgodny z art. 6 ust. 1. Zdaniem mniejszości z drugiej strony odstępy między wydaniem wyroków Sądu Apelacyjnego w Wenecji i Sądu Kasacyjnego a ich złożeniem w sekretariatach sądów (okres od dnia 8 października 1974 r. do dnia 12 grudnia 1974 r. oraz od dnia 19 października 1976 r. do dnia 5 lutego 1977 r.), jak też odstępy między złożeniem przez skarżącego odpowiedzi na odwołanie wzajemne a pierwszą rozprawą (okres od dnia 3 maja 1975 r. do dnia 18 lutego 1976 r.) nie były zgodne z wymogiem „rozsądnego terminu”.

Zdaniem Rządu nie wykazano, aby czas trwania postępowania był nadmierny, a w każdym razie czas ten wynikał z zawichości sprawy, zachowania stron, komplikacji proceduralnych na etapie postępowania kasacyjnego (złożenie odwołania wzajemnego i odpowiedzi na nie, zob. § 13 powyżej) oraz celowości, z punktu widzenia III Izby Cywilnej, odroczenia wydania wyroku do czasu wydania orzeczenia w podobnej sprawie przez Sąd Kasacyjny obradujący na posiedzeniu plenarnym. Rząd dodał, że nie należy brać pod uwagę terminów przysługujących stronom na złożenie odwołań wzajemnych i odpowiedzi na nie, tj. okresu od 12 dnia lutego do dnia 3 maja 1975 r.

37. W ostatniej kwestii Trybunał jest tego samego zdania co Rząd. Jeśli chodzi o pozostałe cztery etapy (zob. §35 powyżej), Trybunał nie uważa, aby czas ich trwania był nierozsądny. Prawdą jest, że rozprawa przed Sądem Kasacyjnym mogła odbyć się wcześniej – choć nie wiadomo dokładnie, kiedy wyznaczono jej termin (zob. § 13 powyżej), można założyć, że sprawa była gotowa do rozpoznania od dnia 3 maja 1975 r., po złożeniu odwołań i odpowiedzi. Ponadto, co jest także zgodne z prawem włoskim (art. 120 dekretu królewskiego z dnia 18 grudnia 1941 r., zob. § 13 powyżej), odstęp między przyjęciem wyroków Sądu Apelacyjnego w Wenecji i Sądu Kasacyjnego a ich złożeniem w sekretariatach (odpowiednio między dniem 8 października a dniem 12 grudnia 1974 r. oraz dniem 19 października 1976 r. a dniem 5 lutego 1977 r.) nie powinien być tak długi. Jakkolwiek tych opóźnień można było prawdopodobnie uniknąć, nie są one jednak na tyle poważne, aby prowadzić do wniosku, że całkowity czas trwania postępowania był nadmierny. Dopuszczalny termin nie został zatem przekroczony.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ

1. orzeka jednogłośnie, że brak publicznego ogłoszenia wyroku Sądu Kasacyjnego nie stanowił naruszenia art. 6 ust. 1 ;
2. orzeka, czternastoma głosami do jednego, iż nie doszło również do naruszenia art. 6 ust. 1 w odniesieniu do zachowania wymogu „rozsądnego terminu”.

Sporządzono w języku angielskim i francuskim, gdzie rozstrzygająca jest wersja francuska, w Pałacu Praw Człowieka w Strasburgu, dnia ósmego grudnia tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego trzeciego roku.

Gérard WIARDA
Przewodniczący

Marc-André EISSEN
Szef Kancelarii

Do niniejszego wyroku dołączono następujące opinie odrębne zgodnie z art. 51 ust. 2 Konwencji i Regulą 50 § 2 Regulaminu Trybunału:

- opinię zgodną pana Ganshofa van der Meerscha;
- opinię rozbieżną pana Pinheiro Farinhy.

G.W.
M.-A.E.

OPINIA ZGODNA P. GANSHOFA VAN DER MEERSCHA

(*Thumaczenie*)

Podobnie jak moi szanowni koledzy jestem zdania, że brak publicznego ogłoszenia wyroku włoskiego Sądu Kasacyjnego nie stanowił naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w niniejszej sprawie; nie mogę jednak zgodzić się z jedną z przesłanek, na których Trybunał oparł swoją decyzję.

Żałuję, że w § 27 wyroku Trybunał odnosi się celem uzasadnienia braku naruszenia do faktu, iż rola Sądu Kasacyjnego „ograniczała się do kontroli prawnej orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Wenecji”.

Najwyraźniej nie jest to tylko *obiter dictum*, a wrażenie to wzmacnia fakt, że w § 26 Trybunał przytacza również na poparcie swojej decyzji przykład, który można znaleźć w kilku państwach członkowskich Rady Europy, dotyczący procedury polegającej na złożeniu wyroku w publicznie dostępnym sekretariacie, przy czym taka procedura jest stosowana „zwłaszcza [w odniesieniu do] sądów kasacyjnych”.

OPINIA ROZBIEŻNA P. PINHEIRO FARINHY

(Tłumaczenie)

1. Z wielkim żalem nie mogę podzielić wniosku większości Trybunału, iż postępowanie przeprowadzono z zachowaniem „rozsądnego terminu”, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji.

2. Podobnie jak większość jestem zdania, że „właściwy okres biegnie nie od chwili wszczęcia postępowania przed Sądem Okręgowym w Vicenzy w dniu 24 września 1971 r.” – i tu podkreślam datę – „ale dopiero od dnia 1 sierpnia 1973 r., kiedy to Włochy uznały prawo do złożenia skargi indywidualnej” oraz że „[p]rzy ocenie rozsądnego charakteru okresu, jaki upłynął od dnia 31 lipca 1973 r., należy jednak wziąć pod uwagę ówczesny stan postępowania.”

3. Zgadzam się również ze stwierdzeniem w § 31, który stanowi, że „[r]ozsądny charakter czasu trwania postępowania należy oceniać w każdym przypadku w świetle konkretnych okoliczności i z uwzględnieniem kryteriów określonych w orzecznictwie Trybunału”; przy takim stanie rzeczy przechodzę teraz do zbadania konkretnej sprawy.

4. Zawisłość sprawy

Fakty były bezsporne.

Choć sprawa dotyczyła złożonego zagadnienia interpretacji prawnej, należy wziąć pod uwagę fakt, że ustawa, która podlegała wykładni (ustawa nr 590), pochodziła z dnia 26 maja 1965 r.; między tym dniem a momentem, w którym Sąd Kasacyjny został wezwany do zinterpretowania ustawy w niniejszej sprawie, upłynęło ponad dziesięć lat. W związku z tym stwierdzam, że sprawa nie była zawiła, ponieważ wydaje mi się, iż okres dziesięciu lat jest zupełnie wystarczający na zbadanie ustawy, niezależnie od stopnia jej złożoności.

5. Postępowanie pana Pretto

Przychyłam się do opinii większości, iż „pan Pretto miał prawo w pełni wykorzystać terminy przewidziane prawem włoskim i [...] nigdy ich nie przekroczył”.

Zachowania pana Pretto nie można krytykować; moim zdaniem nie był on w żaden sposób odpowiedzialny za przedłużenie postępowania.

6. Postępowanie organów sądowych

Nie wydaje mi się, aby rozsądne było złożenie w sekretariacie w dniu 12 grudnia 1974 r. wyroku Sądu Apelacyjnego w Wenecji, który to wyrok został wydany w dniu 8 października 1974 r. – oznacza to, że zanim podano go do wiadomości publicznej, upłynęły dwa miesiące.

Chociaż sprawa była gotowa do rozpoznania od dnia 3 maja 1975 r., Sąd Kasacyjny zarządził przeprowadzenie rozprawy na dzień 18 lutego 1976 r.

Tego dnia Sąd Kasacyjny odroczył rozprawę, aby poczekać na orzeczenie Sądu obradującego na posiedzeniu plenarnym w sprawie odwołań w

kwestiach prawnych, które to odwołania dotyczyły tego samego zagadnienia. Powodem odroczenia nie był jakikolwiek prawny obowiązek oczekiwania na orzeczenie sądu obradującego na posiedzeniu plenarnym, lecz fakt, że Izba Cywilna Sądu Kasacyjnego uznała to za właściwe. Sąd obradujący na posiedzeniu plenarnym wydał wyrok dopiero w dniu 10 czerwca 1976 r. Nie ma usprawiedliwienia dla tej zwłoki; biorąc pod uwagę fakt, że sprawa toczyła się już od kilku lat, z art. 6 ust. 1 Konwencji, w zakresie, w jakim przepis ten zapewnia prawo do przeprowadzenia postępowania w rozsądnym terminie, wynikał wymóg niezwłocznego rozpoznania odwołania, jakie pan Pretto wniósł w kwestiach prawnych.

Odwołanie rozpatrzono dopiero w dniu 19 października 1976 r. (mimo że wyrok wydany przez Sąd Kasacyjny obradujący na posiedzeniu plenarnym nie został wówczas jeszcze podany do wiadomości publicznej), a wynikający z odwołania wyrok podano do wiadomości publicznej poprzez złożenie w sekretariacie Sądu Kasacyjnego w dniu 5 lutego 1977 r.; rzeczone opóźnienie również jest nieusprawiedliwione.

7. Stwierdzam, że postępowania nie przeprowadzono w „rozsądnym terminie”. Jestem zatem zdania, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.